

2

2026

KWARTALNIK
CZERWIEC

ISSN 1898-0732



Anestezjolog ma tę osobliwą właściwość, że najlepiej pracuje wtedy, gdy nikt go nie zauważa. Pacjent śpi, chirurg operuje, monitor mruga z właściwą sobie powściągliwością, a po wszystkim wszyscy zgodnie stwierdzają, że „zabieg przebiegł bez powikłań”.

Redaktor czasopisma naukowego funkcjonuje zaskakująco podobnie. Czytelnik otrzymuje kolejny numer i rzadko zastanawia się, ile dyskusji, poprawek, telefonów i westchnień poprzedziło jego ukazanie się. Widocznie tak właśnie powinno być.

Redagowanie czasopisma naukowego przypomina nieco prowadzenie oddziału intensywnej terapii. Potrzebna jest cierpliwość, odporność na stres, umiejętność podejmowania decyzji, a czasami także zdolność odczytywania tego, co autor miał na myśli, choć najwyraźniej postanowił tego nie zapisywać.

Podobnie jak anestezjolog, redaktor najlepiej wykonuje swoją pracę wtedy, gdy wszystko przebiega spokojnie, a nikt nie zastanawia się,

ile wysiłku kosztowało osiągnięcie tego efektu. Bywa jednak, że korekta tekstu wymaga więcej determinacji niż trudna intubacja, a dyskusja nad przecinkiem trwa dłużej niż konsylium.

Waldemar Machała

Anestezjologia i Ratownictwo

Anaesthesiology and Rescue Medicine